Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 214 Katowice, wtorek 16-go września 1930. Rok 29

Wyniki wyborów do parlamentu niemieckiego
w poszczególnych okręgach wyborczych Śląska Opolskiego

Powiaty wiejskie i miasta	1 Socjaliści	2 Nacjonaliści	3 Centrum	4 Komuniści	5 Niem. partja ludowa	5a Chrześc. socjalna partja	6 Niem. partja państw.	7 Niem. partja gospod.	9 Hitlerowcy	10 Chrześc. nar. partja chł. i lud. wiejsk.	12 Niem. partja chłopska	16 Konserw. partja ludowa	17 Partja ewangiel.	19 Polsko-Katol. Partja
a) Powiaty wiejskie:														
Bytom	3250	2984	7663	15885	821	96	49	643	277	57	40	91	21	3550
Gliwice	1905	5887	12517	7267	407	73	156	310	1881	400	83	113	92	3307
Racibórz	1166	6043	8539	3155	118	36	58	108	1318	269	40	35	26	2544
Koźle	2937	6144	13033	5097	337	65	116	352	3286	1858	114	98	114	1903
Strzelce	1850	5063	11971	6698	298	71	159	572	1720	667	75	105	121	5286
Dobrodzień	569	1360	3256	756	75	14	58	69	530	139	38	22	13	865
Opole	7684	8169	15935	8585	501	162	288	693	6771	2079	165	67	350	8418
Olesno	2105	3851	8082	2334	210	42	133	121	1688	428	100	54	22	2567
Kluczborek	3455	7917	4439	1632	352	27	318	261	5520	449	187	32	519	91
Niemodlin	1436	2985	7043	1703	403	47	95	596	2213	477	928	27	420	84
Prudnik	3035	6443	20744	5250	331	97	271	2046	1750	1636	312	101	681	1217
Nysa	3401	2552	16376	2448	297	130	167	887	2500	1755	749	111	82	16
Gubczyce	6697	3906	20744	1324	341	73	222	840	1805	3161	72	85	384	42
Grotków	2383	1281	8746	579	229	53	131	448	2730	1055	389	94	140	5
b) miasta:														
Bytom	5083	6281	15735	8283	1636	111	1279	1192	5967	29	19	407	281	1624
Zabrze	6223	10070	15236	21179	815	121	860	2250	5033	21	6	276	548	3140
Gliwice	4515	7104	18640	11847	1357	104	1334	1349	6566	31	20	472	479	1181
Racibórz	1876	3259	10335	2257	320	38	532	211	4797	39	8	110	218	917
Opole	1344	6499	8104	2749	378	33	458	574	3343	45	5	119	132	184
Nysa	1734	2376	8877	1164	246	41	425	430	1791	71	11	108	129	13

Wynik według komunikatów biura Wolffa: Cyfry te nie są jeszcze ostateczne i w szczegółach ulegną zapewne jeszcze pewnym zmianom.

Wrocław miasto, głosów polskich 262
„ powiat, „ „ 418

Ogólny wynik wyborów do parlamentu
na Śląsku Opolskim.

Tymczasowy ogólny rezultat wyborów do parlamentu Rzeszy z dnia 14 bm. przedstawia się na Śląsku Opolskim dla głównych partyj niemieckich w porównaniu z wyborami do parlamentu Rzeszy z r. 1928 oraz z wyborami do sejmiku prowincjonalnego w sposób następujący:

	14. 9. 30 Reichstag	20. 5. 28. Reichstag	7. 12. 24 Reichstag	17. 11. 29 Sejmik prowincjonalny
Oddano głosów ogółem	670 002	576 425	550 021	553 026
Socjaldemokraci niemieccy uzyskali	62 706	70 960	36 556	65 474
nacjonaliści	102 247	09 201	118 005	93 425
centrum	235 573	225 830	221 686	227 285
komuniści	111 167	72 626	66 190	47 982
Niemiecka Partja Ludowa	9 504	15 128	15 314	23 454
Hitlerowcy	64 048	5 530	8 219	12 198

Wyniki wyborów w Rzeszy do parlamentu
partyj niemieckich.

1. Socjaliści niemieccy 8 299 763. 2. Nacjonaliści 2 435 329. 3. Centrum 4 590 699. 4. Niemiecka Partja Komunistyczna 4 556 561. 5. Niemiecka Partja Ludowa 1 973 912. 6. Niemiecka Partja Państwowa 1 181 583. 7. Partja gospodarcza 1 321 456. 8. Bawarska Partja Ludowa 999 006. 9. Nacjonal-socjaliści (Hitlerowcy 6 202 957. 10. Chrześcjańsko-Narodowa Partja Chłopska 1 075 868. 16. Konserwatyści 314 740.

Walny zjazd
delegatów Związku Powstańców.

W niedzielę odbył się w Katowicach doroczny zjazd delegatów Związku Powstańców Śląskich. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele Marjackim, poczem uczestnicy udali się w pochodzie na plac Wolności, gdzie na płycie Powstańca złożono wieniec.

Obrady na które przybył również wojewoda dr. Grażyński, rozpoczęły się o godzinie 11.30 w sali Powstańców. Zagaił je dotychczasowy prezes Związku p. Lortz, poczem na przewodniczącego zjazdu wybrano burmistrza b. posła Grzesika.

Pierwszy zabrał głos wojewoda dr. Grażyński. W przemówieniu swem p. wojewoda podkreślił, że ideały powstańcze nie zblakły, lecz przeciwnie, nabrały jeszcze żywszej barwy. Zasługą bezprzeczną III powstania śląskiego jest fakt, że Śląsk został przyłączony do Polski. To też, głos byłych kombatantów nie powinien zaginąć w życiu politycznem Państwa, tak i tu na Śląsku zdecydowanie muszą przyjść do głosu b. powstańcy śląscy.

W obecnej chwili, kiedy Niemcy podnoszą głos w sprawie rewizji granic, solidarność społeczeństwa polskiego z własnym rządem jest nieodzowna koniecznością. W takiej chwili zwołuje Centrolew do Katowic zjazd, aby protestować przeciw rządowi Marszałka Piłsudskiego. Tego rodzaju akcja na terenie Katowic jest zbrodnią z punktu widzenia interesów Państwa. Nie należymy do ludzi biernych, lecz do ludzi czynu. W poczuciu własnej siły będziemy realizować program powstańczy bez względu na to, czy się to komu podoba, czy nie. Związek Powstańców Śląskich stoi twardo przy sztandarze Marszałka Piłsudskiego i będzie trwał przy nim aż do zupełnego zrealizowania swego programu.

Zjazd obecny ma przygotować powstańców na jeszcze donioślejsze momenty. Związek ten musi być jeszcze więcej zwarty i czynny. Jest on najszlachetniejszą reprezentacją społeczeństwa śląskiego, gdyż jego program odpowiada najwięcej interesom ludu śląskiego i dlatego wojewoda jest z nim związany z nićmi braterstwem broni. P. Wojewoda zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Nastąpiły potem sprawozdania zarządu. Prezes Lortz zobrazował rozwój Związku Powstańców w ubiegłym roku i wskazał na to, że postulaty Związku nie znajdują uznania w przemyśle, którego dyrektorzy, chociaż Polacy, pozwalają na wydalania z pracy zasłużonych powstańców, a zatrzymują Niemców. Również dyrekcja kolei w Katowicach nie uwzględnia Powstańców, zatrudnionych przy robotach sezonowych, przy stabilizacji pracowników.

Zjazd uczcił przez powstanie i jednominutowe milczenie pamięć śp. Biskupa Lisieckiego i ks. prałata Kapicy.

Następnie dokonano wyborów. Prezesem Zarządu głównego wybrany został ponownie p. Lortz. Wiceprezesami poseł Witczak i p. Jacek. Sekretarzem p. Mastalerz, zastępcą p. Rzepka, skarbnikiem p. Harazim, ławnikiem p. Kornke.

Z kolei nastąpiły przemówienia powitalne. Imieniem miasta Katowic zapewnił burmistrz Szkudlarz, że stolica Województwa będzie starała się w ramach możliwości życzeniom Powstańców zadość uczynić. Następnie składali życzenia b. poseł Karkoszka imieniem Związku inwalidów wojennych, redaktor Rumun, w imieniu Polski Zachodniej i Katolika Polskiego, p. Kinowski imieniem Z. O. K. Z. p. wicedyrektor kolei Wąsik imieniem 5500 członków przysposobienia wojskowego, adwokat Dąbrowski, imieniem klubu poselskiego Nar. Chrz. Zjednoczenia Pracy, p. Korman imieniem Związku Legjonistów.

Następnie odczytano nadeszłe depesze, między innemi od b. premjera Sławka, starostów Wyglendy i Bocheńskiego, poczem zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, J. E. ks. kardynała Hlonda, ministra Składkowskiego i J. Em. ks. biskupa śląskiego Adamskiego.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. dr. Kujawski, Sławek Józef, Wąsik i Kozyra. Do sądu honorowego pp. adwokat Tyrka, starosta Szaliński, Palarczyk, Szłapa, Imiela, Kuczenik i podprokurator Sojka.

Na zakończeniu uchwalono rezolucje, które podamy jutro.

Demonstracje w stolicy i w kraju.

Warszawa. W niedzielę o godz. 12.10 odbył się w Dolinie Szwajcarskiej wiec, zwołany przez pięć stronnictw centrolewu. Wywieszono szereg transparentów. Wiec liczył około półtora tysiąca uczestników. Po wiecu, na który organizatorzy otrzymali zezwolenie władz, usiłowano sformować wbrew zakazowi pochód. W pochodzie wziął udział tłum, złożony z tysiąca osób ze sztandarami, kierując się Aleją Ujazdowską w stronę Placu Trzech Krzyży. Na czele pochodu szły kobiety. a za niemi, jak się okazało, była ukryta silna bojówka PPS. Z pochodu rozbrzmiewał śpiew międzynarodówki, okrzyki przeciw rządowi i przeciw marszałkowi Piłsudskiemu, oraz okrzyki „Niech żyje rewolucja". Wobec tego. że na czele pochodu kroczyły kobiety, policja przystapiła do rozpraszania pochodu od tyłu. Zebrani rozbiegli się w ulice Mokotowską, Hożą i Wspólną.

W czasie rozpraszania pochodu w Aleji Ujazdowskiej przy ul. Matejki, nieznana osoba rzuciła granat ręczny, od którego zostali ranni: podkomisarz policji państwowej Lubiejewski, posterunkowy policji Stankiewicz Wacław, oraz sześć osób cywilnych.

Ponadto z tłumu oddano kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych, od których zostali ranni: posterunkowy policji Wierzbicki, posterunkowy Stepniak, niejaki Antoni Kalwiński i kilka innych osobników o nieustalonych nazwiskach, a ponadto została zabita jedna osoba cywilna. Aresztowano przeszło 100 osób, u których znaleziono broń. Dochodzenia w toku. Ranny Antoni Kalwiński zeznał kategorycznie, że strzały padły z tłumu, jak to sam widział wyraźnie i że sam został ranny od tych strzałów.

Kraków. Dnia 14 b. m. przed południem odbyły się w Białej, Nowym Sączu i Tarnowie w zamkniętych lokalach zgromadzenia przedwyborcze, zwołane przez stronnictwa centrolewu. Liczba obecnych na nich wahała się między 600 a 500 osób. Omawiane były sprawy polityczne, gospodarcze, aresztowanie b. posłów oraz kandydatów andchodzących wyborów.

W okolicach Białej demonstranci usiłowali sformować pochód z orkiestrą i sztandarem na czele, jednak na wezwanie organów policji zaniechali tego, udając się grupkami do miasta. Po uchwaleniu odpowiednich rezolucyj. wszystkie zebrania zakończono w godzinach popołudniowych, a uczestnicy rozeszli się małemi grupkami do domów. Spokoju nigdzie nie zakłócono. (PAT.)

Toruń. Manifestacje centrolewu w Toruniu miały przebieg burzliwy. W godzinach popołudniowych w parku Wiktoria, po wygłoszeniu przez agitatorów kilku przemówień, uformował się pochód. który usiłował przejść ulicami miasta. Ponieważ władze bezpieczeństwa nie udzieliły zezwolenia na urządzanie pochodu, przeto wezwano tłum do rozejścia się. W tej chwili z tłumu dano w kierunku policji kilka strzałów rewolwerowych. które jednak nikogo nie raniły. Wówczas policja bez użycia broni rozprószyła tłum. Kilkanaście osób aresztowano.

Nieudała demonstracja opozycji na Śląsku.

Zapowiedziane na niedzielę w Katowicach demonstracje stronnictw opozycyjnych skończyły się zupełnem fiaskiem. Mimo usilnej agitacj prasowej i rozrzucenia wielkiej liczby ulotek, połączone partje opozycyjne nie zdołały zainteresować szerszych rzesz swoją akcją. W demonstracji, która miała skupić rzekomo masy z całego Śląska i Zagłębia, wzięło udział zaledwie 500 do 600 ludzi, którym tu i ówdzie towarzyszył zwykły w takich wypadkach tłum gapiów.

Przebieg samej demonstracji wypadł w tych warunkach niesłychanie blado, tem więcej, że równocześnie odbywający się doroczny walny zjazd Związku Powstańców Śląskich zgromadził wedle dokładnych obliczeń 4 025 ludzi.

O godz. 10 zaczęła zbierać się w sali restauracji „Tivoli" straż porządkowa manifestantów, skąd o godz. 13 udano się ku hali wystawowej w Parku Kościuszki. Wobec zgromadzonej jednak tam kilkutysięcznej rzeszy Powstańców Śląskich, demonstranci, widząc się w znacznej mniejszości, ograniczyli się do słownego manifestowania i wycofali się pod opieką policji z powrotem do restauracji „Tivoli". Interwencji policji zawdzięczać należy, że nieopatrznie prowokacyjne zachowanie się wobec powstańców kilku członków straży porządkowej demonstrantów nie doprowadziło do poważniejszego zajścia.

Po powrocie do „Tivoli" rozpoczął się tam wiec, na którym przemawiali pp. Kempka, Korfanty, Kawalec i Stańczyk. Wreszcie odczytano rezolucje, które pod pokrywką akcji antytreviranusowej w dalszych 7-miu punktach skierowane są przeciwko rządowi.

Tymczasem członkowie Związku Powstańców Śląskich uformowali pochód i w porządku udali się na Rynek, gdzie po przemówieniu posła Grzesika i odśpiewaniu Roty pochód się rozwiązał. Podkreślić należy, że służba bezpieczeństwa spełniała należycie swe obowiązki, nie dopuszczając nigdzie do jakichkolwiek wystąpień przeciwko słabej garstce demonstrującego Centrolewu. Akcja Centrolewu zatem na Śląsku wypadła nadzwyczajnie słabo. Wrażenie klęski, jaką Centrolew odniósł, jest przygnębiające.

Burzliwe wybory w Niemczech.

Berlin. W ciągu ub. nocy i w niedzielę policja dokonała w poszczególnych dzielnicach miasta szeregu aresztowań. Zatrzymano przeszło 200 osób, usiłujących wywołać zamieszki. Dochodziło przytem do bójek ulicznych, w ciągu których kilka osób zostało ranionych pchnięciem sztyletów.

W jednej z ulic grupa komunistów usiłowała przemocą wedrzeć się do mieszkania agitatora hitlerowca, który dał kilka strzałów rewolwerowych, raniąc przechodzącego ulicą zupełnie przypadkowo robotnika. Ranny po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W nocy bojówka komunistów zaatakowała rewir północny w dzielnicy robotniczej, ostrzeliwując urzędników rewiru. W czasie bójki nocnej na placu Bülowa przed domem Liebknechta jeden z komunistów został zastrzelony. W ciągu przedpołudnia hitlerowcy i komuniści wysyłali oddziały lotne na autach ciężarowych, które krążyły po mieście, sygnalizując swój przejazd trąbką. Poza tem liczni agitatorzy obchodzili dzielnice robotnicze, wzywając ludność do wzięcia udziału w głosowaniu. (PAT.)

Przegląd polityczny

Memorjał Hindenburga.

Dziennik belgijski „Le Soir" ogłosił tajny memorjał, złożony w lipcu 1918 roku przez ówczesnego głównodowodzącego feldmarszałka Hindenburga cesarzowi Wihelmowi w sprawie szczegółów, dotyczących utworzonego w czasie wojny królestwa polskiego. Memorjał zawiera projekt utworzenia pomiędzy Polską a terytorjum niemieckim pasa neutralnego o szerokości kilkudziesięciu kilometrów. Z pasa tego ludność polska miała być usunięta zapomocą osiedlania tam Niemców.

Dokument ten niema naturalnie obecnie żadnego znaczenia, dowodzi jednak, jakie zamiary mieli co do Polski ci, którzy dzisiaj stoją na czele Rzeszy. Nasuwa się jednak pytanie, czy obecny prezydent Rzeszy ma taki sam pogląd na rozwój stosunków polsko-niemieckich, jak feldmarszałek Hindenburg?

Premjer hiszpański pewny siebie.

Premjer hiszpański, generał Berenguer zaprzeczył kategorycznie obiegającym pogłoskom o zamierzonych zmianach w łonie gabinetu, względnie o utworzenie gabinetu czysto konserwatywnego pod jego przewodnictwem. Premjer dodał, iż utworzenie gabinetu koncentracyjnego zarówno lewicowego jaki prawicowego przedstawiałoby rozmaite znaczne trudności. Poza tem zaś projekt gabinetu koncentracyjnego mógłby być jedynie w tym wypadku zatwierdzony przez króla, gdyby akcja obecnego rządu nie doprowadziła do pomyślnych rezultatów, — co nie jest bynajmniej przewidywane.

Poza tem gen. Berenguer oświadczył, iż przy zbliżających się wyborach zapewniona będzie całkowita swoboda.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Repertuar.

Środa, dnia 17 bm. „Skalmierzanki" o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 18 bm. „Skalmierzanki" Bielsko 19.30.

BRANIBOR

44) (Ciąg dalszy.)

Świat śmiał się do dzieci, gwar zabawy dziewcząt, budzący się o świcie, cichł dopiero w noc, śmiało się jutro do rozbawionej młodzieńczej gromady.

Dwór króla niemieckiego nie miał wtedy stałej siedziby, przenosząc się z jednego grodu do drugiego, z Kolonji do Kwedlinburgu, z Moguncji do Trewiru, lub Konstancji.

Ciagła podróż, ciagle nowy świat, nowi ludzie, szeregi królów i książąt, panów, rycerzy przesuwały się przez wspaniały monarszy dwór.

W czarownym świecie blasku i przepychu wychowywała się córka Dietrichowa Oda, pod okiem cesarzowej, z płochego dziecka rozwinęła się w uroczą krasawicę. Gdy dziecko kwitło, dziewicą się stało, prowadzono ją wtedy w życie dworskie, w świat strojnych pań i — stalową zbroję błyszczących rycerzy. Wprowadzono ją po to, aby spokój, ciszę, szczęście i... serce na zawsze straciła.

Raz w Kwedlinburgu zjawił się z dalekich krajów rycerz. Gdy go pierwszy raz dziewczątko ujrzało, dziwna rzecz w duszy i serduszku jej się stała. zdawało się, że z dzieciństwa przebudziła świat, że jasność jakaś w sercu zapłonęła, że wiosna w duszy zakwitła.

Zdawało jej się, że nowemi oczami patrzy na słonko Boże, że zaczyna się dla niej nowe jakieś życie.

Niezmiernej potęgi zjawisko ukazało się przed jej oczami, zjawiła się przed nią bratnia jakaś postać, jakby w snach dzieciństwa wymarzona, jakby widziana już w przeszłości i oddawna sercu droga. Zdawało się hrabiance, że nadludzka jakaś postać prorocza zstąpiła z nieba, wzięła ją za rękę i powiedziała, wskazując na rycerza:

— To ten... twój.

Był to rycerz młody. Z oczu jego widać było serdeczność, szczerość, prostotę; ze słów jego biła prawda, z czoła, szerokiej piersi i orlego wzroku biło męstwo. Jak w tęczę, patrzała w niego Oda, widząc, że młodzian ma prostotę dziecka, a siłę lwa, że on dobry jak matka, że on śmiały jak orzeł...

Krótki czas bawił na cesarskim dworze. Spadł jak z nieba, odleciał jak wicher.

Rozmawiał z rycerstwem, długo radził z cesarzem, rycersko ukłonił się cesarzowej. Na wszystkie strony rozdał dary i upominki i odjechał w świat daleki.

Oczy jego raz spoczęły na krasawicy i zostały na wieki w jej sercu. Nie odgadniesz jego widoku, nie zapomnisz nigdy tych poczciwych oczów, tej wspaniałej postaci. Jakby przywarła się do duszy, jakby ślad w ślad za każdą myślą hrabianki chodziła.

Po naradzie z cesarzem, rycerz wyjechał na wschód. Czy wróci? Kiedy wróci? Bóg jeden wie. Ludzi pytać sie nie można, nie można zdradzić, co się w sercu dzieje... A jednak coś mówi, że on wróci, że zjawi się raz jeszcze...

Ile razy dwór jedzie nad Ren lub nad Dunaj, ile razy z cesarzową przez Alpy do Włoch jechać, sępi się lice hrabianki Ody, tuman smutku spada na piękne jej oczy. A gdy znowu dwór wraca na północ, do ziemi Sasów się zbliża, lżej jakoś na duszy, jakby w serce wstępowała nadzieja.

Ile razy trębacz zamkowy hasłem od bram gości oznajmi, bije serduszko dziewczęcia: może to on jedzie. Nie przyjechał, zawiódł oczekiwanie, nie masz go, zawiodła nadzieja. Więc nadzieją tymczasem dusza żyje, nadzieje dusza roi...

* * *

I skłoniła się dziewczyna pokornie ojcu do nóg, prosząc go o ładne sukienki, złote kolce i klejnoty, jakie panny z orszaku cesarzowej mają.

Zdziwił się niepomału margraf Dietrich, pierwszy bowiem raz taką prośbę z ust córki swej usłyszał, że jednak nic jej odmówić nie mógł, że to zresztą zwyczajna ochota u białogłów stroić się i jaśnieć, zadość prośbom swej córki uczynił.

Z Bizancjum sprowadzono wzorzyste jedwabie, złote tkaniny kupiono za Alpami, matczyne sznury pereł dostała dziewczyna, złote zausznice i naramienniki sprzedał Dietrichowi grecki kupiec. Zachciało się dziewce jeszcze sznuru bursztynów, któremi słowiańskie knieginie i córki władyków się stroia.

— O bursztyny ci chodzi?
— Daj mi, ojcze, daj...
— Wnet je mieć będziesz.
— Kupisz je na targu?
— Nie.
— Skąd więc weźmiesz.
— W Marchji północnej, w ziemi kaszubów zrabuję.

Dziewczyna złożyła ręce, jak do modlitwy.

— Nie czyń tego — krzyknęła. — Nie czyń!...

— Dlaczego?
— Nie chcę krzywdy ludzkiej.
— Jakto?
— Nie chcę korali, które splamiły ludzkie łzy.

Nie mógł pojąć Dietrich, skąd się w Odzie taka litość dla pogaństwa zrodziła, dziwił się, że dziecko jego nie chce krzywdy wrogów cesarza, nie nalegał jednak z obietnicą bursztynów, ucieszywszy się, że córka jego bogactwem i blaskiem, krasawicom z królewskiego orszaku nie ustępuje.

A dziewczę stroi się bogato, często w srebrne zwierciadło zagląda, włosy trefi, bo ciągle i ciągle przychodzi myśl, że może na dwór przyjedzie ten... ten sercem wybrany.

Często, bardzo często modli się dziewczę w kościele, aby Bóg wysłuchał głosu jej serca, aby błogosławił miłości, która się w sercu zrodziła.

I przed Bogiem przysięgła hrabianka Oda, że albo ten, albo nikt inny... Z nim iść przez życie, z nim cierpieć, z nim być szczęśliwą, z nim umrzeć...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek 16 września

Św. Korneljusza pap. męcz. około r. 253.
Św. Cyprjana, bisk. męcz. † 258.
Św. Eufemji i towarzyszek, † 303.

SŁOW.: SĘDZISŁAW.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.20,	o godz. 17.57
Księżyca	„ 21.56,	„ „ 14.55

Długość dnia 12.37.

Zmiany powietrza: wietrzno, grad i deszcz. — Jutro: ponuro, cieplej, skłonność do wichury.

— **Październik i listopad — mroźne.** Kierownik frankfurckiej stacji meteorologicznej, zajmującej się określeniem pogody na dłuższy okres czasu, prof. Bauer, na podstawie swoich badań przepowiada, że obecna dość ciepła pogoda z małemi przerwami potrwa jeszcze pewien czas, natomiast w październiku i listopadzie temperatura w Niemczech i środkowej Europie spadnie poniżej normalnej. Spodziewać się więc należy wczesnej zimy.

— **Ostrożnie z kupnem dolarówek na raty!** W ostatnich czasach namnożyło się w różnych miastach wiele biur i banczków, operujących obligacjami pożyczek państwowych przez sprzedaż ich „na raty". Biura te wysyłają agentów na prowincję dla werbowania nabywców obligacyj. Na tle podobnych operacyj finansowych wykryły ostatnio władze policyjne w Grudziądzu wielką aferę oszukańczą. Po dłuższych obserwacjach wpadły one na trop niezwykle wyrafinowanego oszustwa obligacjami pożyczki dolarowej. Aresztowano w związku z tem Ernesta Brandenburgera oraz 10-ciu jego agentów, którzy, objeżdżając miejscowości pomorskie, sprzedawali fałszywe obligacje dolarowe jako autentyczne, przyczem pierwsze raty zatrzymywali sobie jako wynagrodzenie.

W ostatniej chwili aresztowano 6 dalszych osób, zamieszanych w tę aferę.

Nie należy zatem kupować żadnych papierów od wędrownych agentów.

— **Wykreślenie hipotek w dawnych markach niemieckich.** W Niemczech ogłoszono na dniu 23 lipca 1930 r. ustawę z dnia 18 lipca br. w przedmiocie waloryzacji hipotek na obszarze Rzeszy niemieckiej. W myśl ustawy tej **wszelkie hipoteki opiewające na dawniejsze marki niemieckie, wygasają i będą z urzędu wykreślone,** jeżeli do dnia 31 marca 1931 r. nie zostaną stawione wnioski do odnośnych sądów hipotecznych o wpisanie waloryzacji. Powyższe zainteresuje i szereg osób na terenie naszego województwa.

Województwo śląskie.

* **Ważne dla młodzieży męskiej.** Dnia 2-go listopada rozpoczyna się na Uniwersytetach Ludowych w Dalkach pod Gnieznem i Odolanowie nowy kurs męski, który trwać będzie 5 miesięcy. W Uniwersytetach Ludowych uczą się wychowankowie wielu pożytecznych rzeczy, które w życiu są im potrzebne. Uniwersytety Ludowe wzięły sobie za zadanie przygotowanie młodego człowieka do życia w ten sposób, aby wykonując swój zawód czuł się szczęśliwy i równocześnie przynosił pożytek społeczeństwu.

Wychowanek uczy się więc języka ojczystego, historji polskiej i obcej, rachunków, gospodarstwa domowego, uprawy roli, uczy się **wykonywać obowiązki i korzystać z praw obywatelskich,** dalej wprawiać się w gimnastyce, śpiewie i życiu towarzyskiem.

Kurs trwa 5 miesięcy. Utrzymanie i nauka przez cały ten czas kosztuje **zaledwie 400 zł.** Jest to zatem najtańsza Uczelnia w Polsce. Przyjmuje się młodzież, która ukończyła 18 rok życia. Ponieważ ilość miejsc jest do pewnego stopnia ograniczoną, przeto należy jak najrychlej kierować zgłoszenia pod adresem dyrekcji jednego z Uniwersytetów t. j. Dalki pod Gnieznem, wzgl. Odolanów.

* **Układy zarobkowe w budownictwie** odbyły się dnia 9 września, lecz nie doprowadziły do porozumienia. Pracodawcy domagają się wprowadzenia trzech okręgów dla określenia wysokości płac w miejsce dotychczasowego jednego. W miastach Rybnik i Lubliniec chcą obniżyć zarobki o 15 procent, w powiecie pszczyńskim od linji Bieruń Nowy, Tychy i Mikołów, oraz w powiatach rybnickim i lublinieckim o 25 procent. Ponadto dodatki za nadgodziny mają być obniżone z 25 na 20 procent.

Dalej pracodawcy domagają się wprowadzenia w miejsce dotychczasowych dwu kategorji płac dla murarzy, cieśli i szalowników, czterech kategorji płac. Płace robotników betonowych mają być obniżone o 27 groszy, a wszystkiej innej czeladzi i robotników o 5 groszy w pierwszym okręgu płac (obwód przemysłowy). Również ma być obniżona płaca robotnic o 10 do 50 procent.

Rzecz jasna, że przedstawiciele zorganizowanych pracowników budowlanych wnioski te odrzucili.

Z Katowickiego.

Katowice. (Ile mieszkańców liczy powiat). W miesiącu sierpniu liczył powiat katowicki 241.952 mieszkańców, z tego 119.848 mężczyzn i 122.104 koibet. Poszczególne miejscowości liczą: Mysłowice 21.684 mieszkańców, Bańgów 1116, Bielszowice 16.379, Brzęczkowice 3449, Brzezinka 6475, Bukowina 2804, Bytków 4594, Chorzów 16315, Mała Dąbrówka 10368, Halemba 2401, Janów 19097, Kłodnica 653, Murcki 6174, Kochłowice 12514, Makoszowy 3369, Michałkowice 8444, Nowa Wieś 24460, Pawłów 6374, Przełajka 1175, Siemianowice 42241, Rożdzień-Szopienice 38977 i Wełnowiec 11215 mieszkańców.

— (Tydzień katolicko-społeczny). Od 29 września do 4 października br. specjalny komitet organizuje w Katowicach drugi tydzień katolicko-społeczny. Codzień od godziny 6 do 8 wieczorem wygłaszane będą po dwa odczyty w sali przy kościele Najśw. Marji Panny w Katowicach. Tydzień organizowany jest pod hasłem: „Akcja katolicka w zastosowaniu do sprawy społecznej".

— (Tablica pamiątkowa). Nad bramą kamienicy przy ul. Powstańców nr. 39, w której znajduje się tymczasowa Kurja Biskupia, umieściła Kapituła Katedralna jako właścicielka domu, tablicę z takim napisem: „Pamięci Fundatora. Ksiądz Kanonik Józef Cieśla, zmarły 2 września 1924 r., kamienicę tę ofiarował ówczesnej Administracji Apostolskiej jako dom Kapitulny dla przyszłej diecezji Katowickiej, co z wdzięcznością stwierdza Kapituła Katedralna". — Tablica jest z dolomitu imielińskiego.

— (Brama na cmentarzu) przy ulicy Francuskiej jest nowo malowana według projektu artysty-malarza Stanisława Ligonia, taksamo kostnica, znajdująca się obok.

Mysłowice. (Dyplom obywatelstwa honorowego) miasta Mysłowic wręczony zsotanie J. E. ks. kardynałowi Hlondowi w dniu 23-go września br. w Przemyślu, gdzie odbędą się wielkie uroczystości z okazji 25-lecia kapłaństwa ks. kardynała. Dyplom zostanie wręczony przez przedstawicieli miasta Mysłowic: adwokata p. Kudery i posła dr. Obrembę. Jak wiadomo, rada miejska swego czasu mianowała J. E. ks. kardynała Hlonda honorowym obywatelem miasta Mysłowic.

Rożdzień-Szopienice w Katowickiem. (Połączenie gmin). Jak słychać, nastąpi połączenie gmin Rożdzień-Szopienice. Przygotowania do połączenia obu gmin zostały już wdrożone i w najkrótszym czasie należy się spodziewać przeprowadzenia planu.

Szopienice w Katowickiem. (Przebudowa ulicy). W ubiegłym tygodniu przystąpiono do przebudowy ulicy Kościuszki. Odnowienie jezdni zostanie wykonane w termaku przez firmę „Termak" w Katowicach. Ulica zostanie jednocześnie podwyższona, gdyż przed mostem nad Rawą jest nierówna.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Okręgowa komisja wyborcza) urzęduje w ratuszu na trzeciem piętrze, pokój 145. Prezesem komisji jest wiceprezes sądu okręgowego p. Ostrowski. Obwody i lokale wyborcze pozostaną bez zmiany jak przy wyborach do sejmu śląskiego.

— (Ulgowe pożyczki budowlane). W ostatnim czasie komisja rozbudowy mieszkań w Królewskiej Hucie udzieliła czterem właścicielom domów ulgową pożyczkę 4-procentową na łączną sumę 71.500 złotych. Informacje co do ulgowych pożyczek na rozbudowę mieszkań, przyznawanych przez powyższą komisję, dalej przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, Śląski Urząd Wojew. i powiaty, można otrzymać w magistracie w Królewskiej Hucie, ratusz, trzecie piętro, pokój 126.

Z Swiętochłowickiego.

Świętochłowice. (Z rady gminnej). Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej przyjęto głosami polskimi protest przeciw mowie Treviranusa. Następnie przyjęto do wiadomości, że Śląski Urząd Wojewódzki przyznał gminie 6 tysięcy złotych na zatrudnienie bezrobotnych. Dalej zatwierdzono członków obwodowych komisyj wyborczych do sejmu i senatu, uchwalono na przeprowadzenie wyborów 5000 złotych, oraz wyrażono zgodę na wydanie nowego regulaminu targowego i rozporządzenia policyjnego w sprawie ruchu targowego. Według tego regulaminu zakazany będzie wstęp na targowisko dla handlarzy z Będzina i Sosnowca. W końcu uchwalono dodatek gminny do opłat państwowych od patentów w wysokości 100 procent, a od wyrobów alkoholowych 10 procent na rok 1930/31.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Nowa linja tramwajowa). W dniach najbliższych uruchomiona zostanie nowa normalnotorowa linja tramwajowa z Hajduk Wielkich do Świętochłowic. Prace około przebudowy toru są już na ukończeniu.

Lipiny w Świętochłowick. (Przytrzymanie złodzieja). Przed kilkunastu dniami skradziono restauratorowi Januszowi większą ilość butelek wódki, wyrobów tytoniowych, oraz środków spożywczych. W toku dochodzeń przytrzymano w dniu 10 b. m. niejakiego Feliksa Ociepkę z Lipin, podejrzanego o udział w tej kradzieży. Wspólników jego poszukuje jeszcze policja.

Kamień w Świętochłowickiem. (Zasypany w kopalni). Robotnik Walenty Fink, zatrudniony na kopalni „Andaluzja", został zasypany przez spadający węgiel. Nieszczęśliwemu pośpieszono natychmiast na pomoc i wydobyto go niezadługo. Jednakże Fink odniósł tak ciężkie okaleczenia, że niema nadziei utrzymania go przy życiu.

Z Pszczyńskiego.

Bieruń Stary w Pszczyńskiem. (Zebranie miesięczne) koła Z. O. K. Z. odbyło się pod przewodnictwem p. Gretki, który na wstępie przedstawił położenie zagraniczne Polski w związku z ostatniemi wystąpieniami niemieckich polityków. Następnie p. Stanisław Czajka wygłosił referat, radny miejski p. Niesyto zdał sprawozdanie z posiedzenia rady miejskiej, a naczelnik urzędu okręgowego, p. Wieczorek, omówił sprawę zakusów niemieckich na nasze granice zachodnie. Na jego też wniosek uchwalono urządzić wiec manifestacyjny i zwrócić się z tą sprawą do wszystkich polskich organizacyj oraz do ludności.

Tychy w Pszczyńskiem. (Gmina czci pamięć śp. ks. infułata Kapicy). Rada gminna zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie, na którem uczczono pamięć wielce zasłużonego, długoletniego proboszcza tyskiego, śp. ks. Infułata Kapicy. Nadto zgodzono się jednogłośnie, że gmina ponosić będzie koszta pogrzebu i uchwalono na ten cel kwotę 4 tysięcy złotych.

Brzeźce w Pszczyńskiem. (Zatwierdzony wybór). Starosta zatwierdził wybór Franciszka Wuzika na ławnika gminy Brzeźce.

Panewnik w Pszczyńskiem. (Budowa mostu). Zamierzona jest budowa mostu kolejki wąskotorowej, prowadzącej do kopalni „Wujek". Równocześnie z budową mostu zostanie przeprowadzona lokalna regulacja rzeki Kłodnicy na obszarze gmin Panewnik i Kochłowice. Projekt budowy mostu i regulacji rzeki będzie wyłożony do publicznego wglądu w starostwie w Pszczynie (pokój nr. 14) w godzinach urzędowych, począwszy od 22 września przez przeciąg 2 tygodni. Tam też należy składać ew. sprzeciwy w podwójnem wygotowaniu.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Rejestracja mężczyzn urodz. w r. 1912.) Magistrat maista Rybnika wzywa wszystkich mężczyzn urodzonych w r. 1912 mających stałe miejsce zamieszkania w obrębie miasta Rybnika, jakoteż i przebywających w czasie rejestracji na terenie tutejszego miasta do zgłoszenia się w czasie od 15—30 września rb. w godzinach urzędowych od 8—12 przed południem w biurze wojskowym magistratu pokój nr. 3, celem wpisania ich do rejestru ośmnastoletnich. Do rejestracji należy przynieść posiadane dokumenty osobiste, stwierdzające tożsamość osoby, oraz świadectwa szkolne i ewtl. świadectwa czeladnicze. Rejestracji nie podlegają obywatele państw obcych, które obce obywatelstwo zostało stwierdzone przez władze administracyjne. Winny niedopełnienia bez uzasadnionych przyczyn obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie, ulegnie karze krzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tem karom łącznie.

— (Śmierć w dole kloacznym). W domu przy ulicy Larysza 11 wydarzył się dnia 11 bm. okropny wypadek. Z przyczyny dotychczas niewyjaśnionej wpadł do dołu kloacznego 7-letni Engelbert Kuźnik i utonął. Nieszczęśliwego wydobyto bez życia.

Czyżowice w Rybnickiem. (Ofiara pracy). Zatrudniony na kopalni „Ema" kruszak, Edward Pawelec, został ciężko okaleczony przez spadający węgiel. Przewieziono go do szpitala brackiego w Rydułtowach.

Brzezie w Rybnickiem. (Śmiertelnie przejechany). Woźnica Józef Skrzyszowski z tutejszego dworu poślizgnął się i wpadł pod koła furmanki, naładowanej węglem. Wydobyto go z pod kół z ciężkiemi ranami i odstawiono do mieszkania, gdzie jednak wkrótce zmarł.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Urlop powiatowego weterynarza). Podczas urlopu powiatowego lekarza weterynaryjnego dr. Józefa Strycznieiwicza w Lublińcu, zastępstwo w okręgach Kamienica, Babienice, Lubsza, Kalety i Woźniki I., II. i III. objął powiatowy lekarz weterynaryjny dr. Niesłańczyk w Tarnowskich Górach.

Draliny w Lublinieckiem. (Wydzierżawienie polowania). Gmina Draliny wydzierżawi w środę, dnia 17 września o godz. 9 przed południem w miejscowej oberży polowanie gminne, obejmujące 880 mórg. Warunki najmu są wyłożone w urzędzie gminnym, gdzie je można przeglądać codziennie w czasie od godziny 12 do 1 w południe.

SPORT.

Lekkoatletyczny mecz Czechosłowacja — Polska 83:73.

W pierwszym dniu międzypaństwowych zawodów lekkoatletycznych **Czechosłowacja — Polska**, które odbyły się w Brnie zakończyły się dla Polski wynikiem pomyślnym. Po powitaniu reprezentantów Polski przez radcę Kernera, imieniem miasta oraz Smekala, im. Czeskiego Związku Lekkoatletycznego i odpowiedzi prezesa Polskiego Zwiazku Lekkoatletycznego inż. Znajdowskiego, który drużynie czeskiej wręczył proporzec, nastąpiły konkurencje lekkoatietyczne. Pierwszy dzień zakończył się naszą porażką w stosunku 33:45 punktów.

Szczegółowe wyniki są nasepujące:

ieg 110 mtr. przez płotki: 1) Jandera (Cz.) w czasie 15,4 sek.. 2) Nowosielski (P.) w czasie 15.8 sek. Zajusz (P.) został zdyskwalifikowany za przewrócenie dwóch płotków, natomiast drugi Czech nie startował.

Rzut kulą: 1) Douda (Cz.) 14.88 mtr., rekord czeski: 2) dr. Chmelik (Cz.) 14.01 mtr., 3) Heljasz (P.) 13.46 mtr., 2) Cejzi (P.) 12.71 mtr. Nasi zawodnicy nie byli dysponowani.

Bieg 100 mtr.: 1) Engel (Cz.) w czasie 10.8 sek. — rekord czeski. 2) Jahn (Cz.) 11.1 sek. 3) Sikorski (P.) o jeden metr w tyle. 4) Szenajch (P.)

Bieg 400 mtr.: 1) Riniakowski (P.) w czasie 50.4 sek. 2 Piechocki (P.) w czasie 51.4 sek., 3) Krzenicki (Cz.) w czasie 52 sek., 4) Vykoujil (Cz.) w czasie 52.1 sek.

Skok wzwyż: 1) Horak (Cz.) 1.78 mtr., 2) i 3) Hofman (Cz.) i Luckaus (P.) po 1,70 mtr., czwarty Majtkowski (P.) 1.65 mtr.

Bieg 1.50 mtr.: 1) Petkiewicz (P.) w czasie 3:58 sek., drugi Kusociński (P.) w cazsie 3:59.2, trzeci Drozda (Cz.) w czasie 4:10 sek., czwarty Nemecky (Cz.) Petkiewiczowi publiczność urządziła po zwycięstwie wielką owację.

Rzut oszczepem: 1) Chmelik (Cz.) 57.66 mtr., 2) Mirkut (P.) 55.57 mtr., 3) Luckhaus (P. 54.42 mtr., 4) Vitek (Cz.) 46.27 mtr.

Sztafeta 4×100 mtr.: 1) Czechosłowacja w składzie: Jahn, Vykonpil, Fferberger i Engel w czasie 43.2 sek., rekord czeski, 2) Polska o 4 metry w tyle.

W drugim dniu międzypaństwowych zawodów lekkoatletycznych **Czechosłowacja — Polska** uzyskano wyniki następujące:

Skok w dal: 1) Hoffmann (Cz.) 7.12 mtr.,: 2) Nowosielski (P.) 6.91 mtr., 3) Nowak (P.) 6.61 mtr.

Rzut dyskiem: Sonda (Cz.) 45.67 mtr. 2) Vanaveck (Cz.) 44.44, 3) Cejzik (P.) 43.78 mtr., 4) Heharz 41.69 mtr.

Sztafeta 4×400 mtr.: 1) Polska w czasie 3:26,2 sek. w składize Piechocki, Cejzik, Rzepuch i Biniakowski. 2) Czechosłowacja w czasie 3:27.5 sek.

Bieg 200 mtr.: 1) Engel (Cz.) w czasie 22.4 sek. 2) Biniakowski (P.) w czasie 23.2 sek., 3) Trojanowski (P.) w czasie 23.3.

Skok o tyczce: Adamczak (P.) 3.70½ mtr., 3) Majtkowski (P.) 3.50 mtr.

Bieg 800 mtr.: 1) Petkiewicz (P.) w czasie 1.56,2 sek., 2) Vrozda (Cz.) w czasie 1:57,9 sek., 3) Lesicki (P.)

Bieg na 500 mtr.: 1) Kosociński (P.) w czasie 15.04.6 sek., C2) Koscyak (Cz.) w czasie 15.57.4 sek., 3) Ślęzaczek (Czo.) w ogólnej punktacji zwyciężyli Czesi w stosunku punktów 83 na 73.

Stefański zwycięża w biegu kolarskim.

Kraków — Katowice — Kraków.

Tradycyjny bieg ,Il. Kurjera Codziennego" na trasie 160 klm., Kraków — Katowice — Kraków zakończył się zwycięstwem Stefańskiego Amatorski K. S. Warszawa w czasie 6 godz. 01 min. 52 sek. przed Froezem Lwów w czasie 6 godz. 21 min. 59 sek. **Wlokasem Żory w czasie 6 godz. 22 min.**

O mistrzostwo Ligi.

W Krakowie **Wisła — Legja 1:0 (0:0).**

w Warszawie: Polonia — Warszawianka 1:1 (0:1),

w Poznaniu: Warta — Pogoń Lwów 1:1 (1:0),

w Łodzi: Ł. K. S. — Ł. T. S. G. 20 (0:0),

we Lwowie: Czarni — Ruch 2:1 (1:0).

Tabela ligowa.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligowa przybrała wygląd następujący:

Nazwa klubu:	Il. gier.	St. br.	Il. pkt.
1. Cracovia	15	35:15	23
2. Polonia	17	40:27	21
3. Wisła	16	33:27	21
4. Legja	15	31:18	19
5. Warta	14	41:19	20
6. Garbarnia	16	40:38	16
7. Pogoń	15	29:25	14
8. Ł. K. S.	16	35:27	14
9. Czarni	16	15:27	13
10. Ruch	16	23:37	11
11. Ł. T. S. G.	17	15:50	6

O mistrzostwo klasy „A" grupa I.

W niedzielę zostały wreszcie zakończone tegoroczne piłkarskie mistrzostwa Górnego Śląska klasy „A" grupy pierwszej. Zaszczytny tytuł mistrza otrzymał Amatorski Klub Sportowy Król. Huta, zdobywając w 20 grach 35 punktów na pięć straconych i stosunek bramek 84 na 29. Wicemistrzem została drużyna Klubu Sportowego „06" Katowice, zdobywając w 20 grach 32 punkty na 8 straconych i stosunek bramek 69:39.

Wyniki niedzielne są następujące:

W Katowicach: **Kolejowe P. W. — K. S. Śląsk Świętochłowice 2:2 (2:2), K. S. Pogoń — K. S. „06" Katowice 2:2 (2:2).**

W Bielsku: **K. S. Hakoah — K. S. Dąb 2:2 (1:1)**

W Bielsku: B. B. S. V. — Amatorski K. S. **Król. Huta 11 (1:1).**

W Siemianowicach: **K. S. „07" — K. S. Naprzódd Lipiny 4:2 (0:1).**

Tabela kl. „A" grupa I.

Po niedzielnych rozgrywkach mistrzowskich tabela o mistrzostwo klasy „A" grupy pierwszej przedstawia się następująco:

Nazwa klubu:	Ilość gier:	Stos. br.	Il. pkt.
1. Amatorski K. S.	20	84:29	35
2. K. S. „06" Katowice	20	69:39	32
3. KS. Śląsk Świętochł.	18	43:29	25
4. K. S. Naprzód Lipiny	19	52:29	22
5. I. F. C. Katowice	18	44:33	19
6. B.B.S.V. Bielski	18	36:40	17
7. Kolejowe P. W.	20	36:43	17
8. „07" Siemianowice	19	41:49	16
9. K. S. Dąb	19	29:35	15
10. K. S. Pogoń Kace	19	22:47	9
11 Hakoah Bielsko	19	20:95	3

O mistrzostwo klasy „A" grupa II.

Policyjny Katowice — Iskra Siemianowice 5:3.

Mimo otwartej i wyrównanej gry uzyskała twarda i ambitna drużyna Policyjnego piękny sukces.

Tabela o mistrzostwo kl. „A" grupy II.

Nazwa klubu:	Il. gier.	St. br.	Il. pkt.
1. K. S. Orzeł	14	55:23	23
2. K. S. Chorzów	14	37:29	21
3. K. S. „06" Mysłowice	14	33:28	14
4. Policyjny K. S.	14	34:30	14
5. K. S. Kresy	14	26:33	13
6. K. S. „20" Bogucice	14	30:32	12
7. Iskra	14	26:41	8
8. K. S. Diana	14	17:45	7

Rozgrywki międzygrupowe.

Sturm Bielsko — K. S. Orzeł Wełnowiec 1:2 (0:2).

Niezwykle zacięta gra odbyła się na boisku Sturmu między powyższemi drużynami. Zwycięstwo odniosła więcej zgrana drużyna Orła.

Stadjon Król. Huta — Warta Poznań 70:50.

Na Stadjonie w Królewskiej Hucie zostały rozegrane w niedzielę międzyklubowe kobiece zawody lekkoatletyczne **Warta Poznań — Stadjon Król. Huta.** Zakończone zwycięstwem stadjonu w stosunkóu punktów 70 na 50.

Na wyróżnienie z drużyny Stadjonu zasługują Solorzówna, która w rzucie oszczepem ustaliła nowy rekord Górnego Śląska oraz Orłowska, która walnie przyczyniła się do zwycięstwa Stadjonu. Pozatem w sztafecie 4×200 mtr. zawodniczki Stadjonu czasem 1:51.4 wyrównały rekord polski.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Przy szosie Siemianowickiej **w Bytomiu** opodal domku celnego widzieć można kasztan, obsypany białem kwieciem. Drzewo zakwitło po raz drugi w tym roku.

*

W nocy na środę spłonął wielki stóg zboża pomiędzy **Żydowiną a Borzygwerkiem,** należący do dworu w Biskupicach. Na miejsce pożaru przybyły straże ogniowe z Zabrza, Biskupic, Borzygwerku i Mikulczyc, jednakże wobec zupełnego braku wody były bezradne. Szkoda wynosi 25 do 30 tysięcy marek. Przypuszczalnie ogień został wzniecony przez bezdomnych, nocujących w stogu.

Z Zabrskiego.

W środę rano o godz. 4 zdarzył się **w Maciejowie** ciężki wypadek motocyklowy. Mianowicie mechanik Paweł Staś z Bytomia, jadąc na motocyklu, najechał na furmankę bez światła, przyczem upadł na bruk i okaleczył się ciężko. Również ciężkie okaleczenia odniósł drogierzysta Wincenty Urbańczyk, także z Bytomia, który siedział na nieszczęsnym motocyklu za kierowcą.

Z Gliwickiego.

W nocy na czwartek spłonęła stodoła wdowy Marji Kyciowej **w Czekanowie.** Szkoda wynosi około 2000 marek. Pod zarzutem podpalenia aresztowała policja pewnego mężczyznę.

*

Do mieszkania pewnego dozorcy drogowego, zamieszkałego w **Gliwicach** przy ulicy Następcy Tronu 2, wtargnęło w nocy na środę dwóch zamaskowanych mężczyzn. Rabusie grozili zastrzeleniem obecnemu w mieszkaniu 16-letniemu synowi dozorcy, który wobec tego nie mógł zaalarmować domowników. W ręce rabusiów wpadły dwa kufry i kosz z bielizną i ubraniami. Z łupem tym rabusie ulotnili się w niewiadomym kierunku i dotychczas niema po nich śladu.

Kto wygrał?

Warszawa. W czwartym dniu ciągnienia 5-tej klasy 21-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 5000 zł. Nr. 51302 83482 86757 125066 135911 137978 188687.

Po 3000 zł. Nr. 131117 134789 145875 151202 155012 205637.

Po 2000 zł. Nr. 47659 102873 105399 108417 129462 161008 163962 184593 192974.

Po 1000 zł. Nr. 7934 26094 26604 30611 36127 67515 68621 84467 109948 119269 127165 133081 133912 135106 163137 176731 177859 182358 184694 207146 209099.

Po 600 zł. Nr. 7298 7689 11807 14324 38211 46656 48730 49184 51838 60962 67643 68533 81033 108928 116484 116953 117443 118799 120568 126998 144863 148996 151212 167964 173063 173343 174694 179274 185063 189912 195556 197566 203073.

Po 500 zł. Nr. 301 615 1695 1954 2871 3467 4854 5188 5565 8800 10370 11634 13372 15823 16621 17882 18037 18046 20767 21390 22515 25249 25317 27491 27824 29856 29945 32472 32858 33717 36020 37381 40675 42402 44253 44604 46628 47894 50599 53771 54976 56314 56608 58108 60759 61057 62468 62812 63754 67718 68175 68238 69125 69757 70053 71355 72538 73074 73416 74847 76241 77256 77963 78678 79012 79973 79989 81055 81071 83743 84057 88294 89909 91590 92281 93091 93225 96156 96451 97482 97641 98022 98690 99059 99327 103509 104971 105509 106779 107340 109547 116257 116284 117313 117578 118709 120473 121266 121618 122870 123186 123953 124076 128838 130607 131879 132585 136622 136763 136966 137210 137572 138614 140316 140387 140791 141776 144656 146479 148916 149273 149770 150487 151437 152872 153885 164223 164749 168078 168506 171193 173851 174058 178490 179458 181824 182748 183974 184442 184769 184870 184946 185576 186670 191925 192047 193383 193710 193985 194728 196185 196489 196571 196629 199640 200532 202464 203948 204893 205021.

Program radjowy.

Wtorek, 16 września 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Opowiastki ciekawe dla dzieci. — 16.35 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 Odczyt z Warszawy. — 18.00 Koncert z Warszawy. — 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.15 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: „Polityka mieszkaniowa u nas i za granicą". — 19.50 Transmisja opery „Lakme" z Poznania. — Po operze djalog i komunikat meteorologiczny.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 11.40 Przegląd prasy krajowej: 12.10 i 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.10 i 17.35 Odczyty. — 18.00 Koncert orkiestry. — 19.20 Giełda rolnicza. — 19.30 Opera „Lakme" w Poznaniu. Następnie komunikaty.

Kraków, fala 314,1 m.: 11.40 do 16.15 Transmisje z Warszawy. — 17.35 Przegląd radjowy. — 18.00 Koncert z Warszawy. — 19.05 Odczyt. — 19.50 Opera z Poznania. — Poczem komunikaty.

Poznań, fala 335,3 m.: 7.00 Gimnastyka poranna. — 8.00 Wiadomości z całego świata. — 13.00 Hejnał z wieży ratuszowej. — 14.00 i 14.15 Giełda i komunikaty gospodarczo-rolnicze. — 18.00 Koncert z Warszawy. — 19.50 Opera „Lakme". 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m.: **Gliwice,** fala 253 m.: 11.35, 13.50 i 17.00 Płyty gramofonowe. — 17.45 Odczyt. — 19.00 Koncert popularny radjoorkiestry. — 20.00 Odczyt. — 20.30 Transmisja z Berlina.

Berlin, fala 418 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. — 15.20 do 16.05 Odczyty. — 16.30 Koncert popularny. — 19.00 Muzyka. — 19.30 Dawna muzyka. — 20.00 Odczyt. — 20.30 Wieczór Leo Falla.

Wiedeń, fala 516,3 m.: 11.00 Koncert orkiestry. — 13.10 Płyty gramofonowe. — 15.20 Koncert orkiestry. — 17.30 i 19.30 Odczyty. — 20.05 Wieczór Leo Falla.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Bóg powołał w zaświaty szafarza tajemnic Swoich

ś. p. ks. Infułata Jana Kapicę,

jednego z wybitniejszych księży diecezji katowickiej, znanego społeczeństwu przez swą gorliwość w zwalczaniu pijaństwa. Dekanat mikołowski traci swego dobrego i pierwszego w nowej diecezji katowickiej dziekana. Długo zostanie Jego pamięć miedzy nami.

Oremus Eo.

Za dekanat mikołowski

Ks. Andrzej Zając
wicedziekan.